

Oczami niewidomego: „Poszukiwany, poszukiwana”

Data publikacji: 20.10.2024 18:30

Chyba większość osób z grupy 40+ przynajmniej raz w życiu obejrzało polską komedię z 1972 roku w reżyserii Stanisława Barei i Jacka Fedorowicza „Poszukiwany, poszukiwana” ze znakomitą rolą Wojciecha Pokory, a zdanie „badam zawartość cukru w cukrze” należy do kultowych. W minioną sobotę (19.10.) przed Teatrem Polskim w Bielsku – Białej można było zauważyć sporą ilość osób z białymi laskami czekających na wejście do budynku. W tym dniu na scenie teatru grana była komedia pod tym samym tytułem co film czyli „Poszukiwany, poszukiwana” przygotowana przez aktorów bielskiego teatru.

Teatr Polski w Bielsku-Białej. Spektakl z dostępnością „Poszukiwany, poszukiwana” w ramach cyklu „Spektakle bez barier”. Fot: Dorota Koperska/ teatr.bielsko.pl

Pracownik muzeum, Stanisław Maria Rochowicz (Michał Czaderna) zostaje niesłusznie oskarżony o przywłaszczenie obrazu artysty malarza Bogdana Adamca (Adam Myrczek). Uciekając przed wymiarem sprawiedliwości, przywdziewa damski strój. Żonie Kasi (Wiktoria Węgrzyn) oświadcza, że będzie pracował jako gospodyni domowa, a w wolnym czasie namaluje duplikat zaginionego dzieła. Pracuje kolejno u małżeństwa, które dobrobyt zawdzięcza potomstwu rasowej suczki, potem u rzekomego profesora (Tomasz Lorek), który bada "zawartość cukru w cukrze". W następnym nowobogackim domu państwa Góreckich gdzie poskramia ich piekielnego synalka. Współpracę z następnym chlebobdawcą (Piotr Gajos) przerywa niespodziewane odkrycie... Zakończenie na pewno większość pamięta, odnajduje się obraz, ale komedia trwa dalej.

Na scenie panuje klimat lat siedemdziesiątych, mamy blokowiska z tamtego okresu, rower składak, świecące neony sklepowe, Pałac kultury, kolejki do sklepów, kolorowe stroje aktorów. Klimat tych lat przypominają piosenki największych gwiazd polskiej muzyki rozrywkowej. W nowych aranżacjach usłyszeć można nieśmiertelne przeboje Alibabek, Anny Jantar, Krzysztofa Krawczyka, Bogusława Meca, grupy Vox, Danuty Rinn, Zbigniewa Wodeckiego i innych.

Publiczność, która wypełniła widownię teatru w całości przez cały czas bawiła się wspaniale, często reagując śmiechem czy brawami. Sobotni spektakl był jedynym z audiodeskrypcją dla osób z dysfunkcją wzroku ale nadal „Poszukiwany, poszukiwana” jest wystawiana na deskach Teatru Polskiego w Bielsku – Białej.

Spektakl z dostępnością był wystawiony w ramach cyklu „Spektakle bez barier”. Tegoroczna, jedenasta edycja dofinansowana jest przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ze środków Funduszu Promocji Kultury.

AK